

Prawdopodobnie uratowała mu życie. Był na granicy ciężkiej hipotermii

data aktualizacji: 2021.01.15 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot.red)

- Jeszcze kilkadziesiąt minut spędzonych na mrozie skończyło by się dla 24-letniego rawianina tragedią. Postawa mieszkanki miejscowości Chrusty jest godna pochwały i naśladowania - podkreśla mł. asp. Małgorzata Lewandowska z Komendy Powiatowej Policji w Rawie Mazowieckiej.

Około godziny 8:15 dyżurny rawskiej komendy otrzymał zgłoszenie od mieszkanki miejscowości Chrusty gm. Rawa Mazowiecka. Informowała, że w lesie niedaleko jednej z posesji leży mężczyzna. Podana lokalizacja nie była dokładna, ale policjantom szybko udało się znaleźć mężczyznę.

Funkcjonariusze widzieli, że 24 - latek jest przemarznięty, a jego stan jest poważny. Mundurowi okryli go „folią życia” i przenieśli do radiowozu, by ogrzać go do momentu przyjazdu karetki pogotowia.

- Przybyli na miejsce ratownicy po zbadaniu mężczyzny przekazali policjantom, że temperatura ciała

rawianina spadła do 28 stopni Celsjusza, jest to granica od której zaczyna się stan ciężkiej hipotermii. Mężczyzna został przewieziony do szpitala – dodaje mł. asp. Małgorzata Lewandowska.

Rawscy policjanci dziękują kobiecie, dla której los obcego człowieka nie był obojętny, która swoim zachowaniem dała 24 - latkowi szansę na przeżycie.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37836-prawdopodobnie-uratowala-mu-zycie-byl-na-granicy-ciezkiej-hipotermii>